

Lucjan Schmidt

Izba toruńska

Palestra 22/11-12(251-252), 137-139

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie kraju, i ci, z którymi pracował w okresie po wyzwoleniu. W licznych przemówieniach nad mogiłą Zmarłego podnoszono nieprzeciętne cechy tego człowieka, w szczególności jego wielkie serce i dobroć na codzień.

I my, żegnając adw. Brydaka, chcemy podkreślić, że był dobrym Polakiem i obywatelem i dlatego niech piękna ziemia ojczysta, której służył przede wszystkim jako żołnierz, przyjmie go na sen wieczny.

Cześć Jego pamięci!

5. Adw. Antoni Rędziniak. Dnia 6 marca 1978 r. zmarł w Krakowie adwokat Antoni Rędziniak, członek Zespołu Adwokackiego w Kolbuszowej.

Adw. Rędziniak urodził się 25 września 1930 r. w Gliniku Charzewskim na ziemi strzyżowskiej. Szkołę średnią ukończył w Rzeszowie, a następnie podjął studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, po ukończeniu których uzyskał stopień magistra praw. Przez kilka lat pracował w Prokuraturze Wojewódzkiej w Rzeszowie, a następnie w charakterze radcy prawnego w uspołecznionych za-

kładach pracy Rzeszowszczyzny. W roku 1962 uzyskał wpis na listę adwokatów członków Izby rzeszowskiej i przyjęty został w skład członków Zespołu Adwokackiego w Kolbuszowej.

Był adwokatem sumiennym, taktownym i potrafił dzielić czas między pracę społeczną i zawodową. W pracach samorządu adwokackiego brał czynny udział jako członek Koła PTTK przy Radzie i Komisji Socjalno-Bytowej, przejawiając tam dużą inicjatywę w organizowaniu zebrań towarzyskich, wieczorków tanecznych, rajdów i innych spotkań naszej społeczności. Jego szczególną zasługą było nabycie przez Radę obiektu socjalnego w Krynicy, albowiem dzięki adw. Rędziniakowi i jego poświęceniu Rada mogła nabyć ten obiekt, przeznaczony w całości na cele rekreacyjne dla adwokatury polskiej. Zaangażowanie adw. A. Rędziniaka w sprawy samorządu adwokatury doceniła Rada Adwokacka w specjalnej uchwale wręzonej Zmarłemu na krótko przed śmiercią.

Śmierć adw. A. Rędziniaka to duża strata dla naszej korporacji. Pamięć o Nim pozostanie na długo w naszych sercach.

adw. Mieczysław Cincio

Izba szczecińska

W dniach 22 i 24 września br. odbyła się w Międzyzdrojach konferencja szkoleniowa dla adwokatów i aplikantów adwokackich, członków Izby.

Program konferencji obejmował następujące zagadnienia: 1. Wybrane zagadnienia prawa dewizowego — ref. adw. Alfred Włoch, 2. Problemy dziedziczenia gospodarstw rolnych — ref.

adw. W. Świątek, 3. Aktualne problemy ubezpieczeń komunikacyjnych — ref. mgr Andrzej Wybranowski, 4. Udział adwokatów w postępowaniu administracyjnym (dwugłos polemiczny) — ref. adw. dr Roman Łyczywek i koref. mgr Zygmunt Kandulski.

adw. J.Z.

Izba toruńska

1. Adw. Wojciech Dąbrowski. W dniu 4 lutego 1978 r. odbył się w Toruniu pogrzeb adw. Wojciecha Dąbrowskiego, zmarłego 3 dni przedtem w

Warszawie.

Pochowano człowieka skromnego, nie szukającego nigdy rozgłosu ni sławy, a jednak nad otwartą mogiłą zgroma-

dził się nieprzeliczony tłum przyjaciół i znajomych, bliskich i dalszych, kolegów, sędziów, prokuratorów, aplikantów adwokackich, których szkolił, przedstawicieli instytucji i przedsiębiorstw, w których pełnił kiedyś funkcje radcy prawnego, oraz wielu innych, z którymi stykał się za życia. Mimo nieoficjalnego charakteru pogrzeb stał się manifestacją hołdu i sympatycznych uczuć dla człowieka nie z powodu zajmowanego stanowiska, lecz dla jego licznych cnót oraz wielkiego serca i umysłu.

Urodził się w Grodnie dnia 28 kwietnia 1905 r. w rodzinie dra Kazimierza Dąbrowskiego, lekarza okulisty, i Zofii z Kulikowskich, nauczycielki muzyki. Ojca stracił wcześniej, bo w drugim roku życia. Troje osieroconych dzieci wychowywała matka z zarobków za udzielane lekcje muzyki. Po śmierci męża przeniosła się z dziećmi do Wilna. Tu Wojciech uczęszczał do szkół: w 1926 roku ukończył gimnazjum państwowe im. Zygmunta Augusta, a następnie w 1933 roku — Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego.

Studiując prawo, był jednocześnie uczniem Wileńskiego Konserwatorium Muzycznego. Gra na skrzypcach pozwoliła mu na zdobycie środków utrzymania w charakterze korepetytora i nauczyciela muzyki, a w dalszym życiu była źródłem wzruszeń i radości. Grywał w kwartecie smyczkowym w Toruniu do końca życia.

Poza zainteresowaniami muzycznymi, już w czasie studiów zdradzał zdolności literackie. Pisywał reportaże i felietony w „Alma Mater Wilnensis”, współredagował i pisał teksty do „Szopki Akademickiej”. Felietony jego drukowane były w „Słowie” i w „Kurierze Wileńskim”. Wspólnie z Gołubiewem, Miłozsem, Zagórskim, Bujnickim i Jędrychowskim redagował dodatek do „Słowa” Cata-Mackiewicza pt. „Żagary”. Pisywał również tek-

sty do stałej audycji radiowej „Kukułka wileńska” i wygłaszał je przed mikrofonem.

Przygotowując się do zawodu adwokata, rozpoczął we wrześniu 1930 r. pracę w kancelarii adw. Witolda Abramowicza w charakterze sekretarza, a po ukończeniu studiów — jako aplikant adwokacki. Mimo złożenia egzaminu adwokackiego w czerwcu 1939 r. nie został wpisany na listę adwokatów przed wybuchem wojny. Nastąpiło to dopiero w 1945 r., kiedy po przyjeździe do Torunia został dopuszczony przez ówczesną Okręgową Radę Adwokacką w Toruniu do wykonywania zawodu adwokackiego, a formalnie został wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Toruniu w styczniu 1946 r.

Po wybuchu II wojny światowej przekroczył jako podporucznik KOP-u granicę Litwy, gdzie został internowany. Próbował ucieczki z obozu; z obozu tego został zwolniony na skutek zabiegów u władz litewskich. Był członkiem AK. W okresie okupacji pracował dwa lata w charakterze sekretarza adw. Mieczysława Engla do czasu jego rozstrzelania przez Niemców we wrześniu 1943 r., a następnie jako robotnik przy regulacji rzek, budowie szosy oraz w magazynie kolejowym.

Od chwili wpisania kol. Dąbrowskiego na listę adwokatów był on konsultantem prawnym Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu do 1947 r., po czym przeniósł się do Nakła nad Notecią, gdzie prowadził kancelarię adwokacką do 1950 r. Wrócił do Torunia i tu wykonywał zawód adwokata jako radca prawny różnych instytucji państwowych. Z chwilą powołania do życia zespołów adwokackich w grudniu 1953 r., wstąpił do Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Toruniu, a od maja 1954 r. — do nowo utworzonego Zespołu Adwokackiego Nr 2, którego był długoletnim kierownikiem do grudnia 1972 r. Członkiem tego Zespołu pozost-

stał do końca życia, przy czym od chwili przejścia w styczniu 1977 r. na emeryturę wykonywał w nim zawód adwokata w ograniczonym zakresie.

Poza kierownictwem zespołu pełnił w samorządzie adwokackim rozliczne funkcje. Przez siedem więc lat aż do 1973 r. był wizytatorem zespołów adwokackich Izby Adwokackiej w Bydgoszczy, a następnie został powołany na członka Centralnego Zespołu Wizytatorów przy NRA; od 1958 do 1970 r. był członkiem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej (w tym w kadencji 1967—1970 pełnił funkcję wiceprezesa tej Komisji); wreszcie od 1970 do 1973 r. należał do składu Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w Bydgoszczy. Za tę działalność jako jeden z pierwszych w Izbie został odznaczony srebrną odznaką „Adwokatura PRL.”.

Z chwilą otworzenia od stycznia 1976 r. w Toruniu Wojewódzkiej Izby Adwokackiej (dla województwa toruńskiego i włocławskiego) objął przy Radzie Adwokackiej funkcję kierownika szkolenia aplikantów adwokackich, którą pełnił do końca swego pracowitego życia. Potrafił sobie zaszkarbić na tym stanowisku wielki szacunek i — można to powiedzieć bez przesady — miłość aplikantów, którzy jego niespodziewany zgon serdecznie opłakiwali.

Z działalnością społeczną wychodził także poza teren adwokatury. W latach 1934—1939 był członkiem zarządu „Patronatu Więziennego” w Wilnie, a po wojnie — w różnych okresach — członkiem Zarządu Spółdzielni „Las”, członkiem Rady Miejskiej w Nakle i przewodniczącym Komisji Finansowo-Budżetowej tej Rady, członkiem, a potem w latach 1955—1957 prezesem Koła ZPP w Toruniu (odznaczonym w 1975 r. złotą odznaką tej Organizacji), prowadził poradnictwo prawne przy Komitecie FJN w Toruniu (za co otrzymał „Odnakę Tysiąclecia”), był członkiem Komisji Inwestycyjno-Budowla-

nej Miejskiej Rady Narodowej w Toruniu w latach 1969—1973 i wreszcie od 1967 r. do 1978 r. był członkiem, przewodniczącym a ostatnio sekretarzem Rady Spółdzielni Mieszkaniowej „Kopernik” w Toruniu (za tę ostatnią działalność otrzymał srebrną i złotą odznakę spółdzielczą CZSBM).

Wymienione wyżej rozliczne zainteresowania i zajęcia pozazawodowe adw. Wojciecha Dąbrowskiego nie obniżyły poziomu jego pracy jako adwokata. Był wybitnym znawcą prawa cywilnego i z trafnych oraz cennych jego rad często korzystali koledzy. Rad tych udzielał chętnie, nigdy nie tłumacząc się brakiem czasu i nie odmawiając pomocy. Jego wystąpienia przed sądami cechowały zawsze dokładne przygotowanie i znajomość stanu faktycznego oraz właściwe ujmowanie zagadnień prawnych. Ta jego postawa jednała mu uznanie i szacunek sędziów.

Przed wszystkim jednak odznaczał się wyjątkową wprost dobrocią, skromnością i prostotą w obejściu. Poważny, skupiony i opanowany, traktował wszystkich z niezmienną życzliwością i cierpliwością, wysłuchiwał najnudniejszych nawet klientów. Jako kierownik zespołu nigdy nie zabiegał o podwyższenie swego, przeważnie skromnego konta, dbając jednak o to, by konta kolegów były wyrównane.

Rzadko spotykane zespolenie licznych dodatnich cech jego charakteru zjednało Zmarłemu powszechną sympatię i zasłużony szacunek, a nieoczekiwany zgon wywołał głęboki żal i poczucie niepowetowanej straty.

adw. Lucjan Szmidt

2. Adw. Tadeusz Długosz. W dniu 26 czerwca br. zginął w wypadku samochodowym adw. Tadeusz Długosz, członek Zespołu Adwokackiego Nr 1 we Włocławku. Urodził się 17 września 1938 r. w Rzyckach koło Lwowa. W okresie wojny przebywał w miejscu